

STANISŁAW KOWALCZYK

WOLNOŚĆ NAUKI I KULTURY

Pojęcie kultury bywa rozumiane różnorodnie, zależnie od przyjmowanych *implicite* założeń metodologicznych, ontologicznych i antropologicznych¹. O kulturze mówią między innymi: socjologia, psychologia, historia, filozofia i teologia. Kategoria kultury może być pojmowana w sensie szerokim i wąskim. „Kultura to świadome przetwarzanie natury – ludzkiej i kosmosu, mające na celu dobro człowieka. Takim dobrem jest wszechstronny rozwój osoby ludzkiej: biologiczny, intelektualno-poznawczy, etyczny, estetyczny oraz – w rozumieniu teistów – również religijny. Integralnym elementem kultury ogólnoludzkiej jest kultura duchowa”². Jest to szerokie rozumienie kultury, obejmujące kulturę duchową i materialną. Tutaj chodzi o kulturę umysłową człowieka, której istotnymi elementami są: nauka, filozofia, moralność, sztuka, literatura i religia. Rozgraniczenie nauki i kultury, sygnalizowane w tytule tego artykułu, jest czysto pragmatyczne. Po prostu nauka jest podstawową formą kultury umysłowej, dlatego została wyodrębniona. Ona to będzie pierwszym i głównym przedmiotem dalszych rozważań. W dalszej kolejności będzie mowa o wolności sztuki, która jest także ważnym elementem każdej kultury.

Mówiąc o wolności nauki i kultury, należy skrótowo przypomnieć historię idei wolności w odniesieniu do wspomnianych sektorów ludzkiego życia, a także odwołać się do faktów historycznych w tym zakresie. Początkiem

Ks. prof. dr hab. STANISŁAW KOWALCZYK – kierownik Katedry Filozofii Społecznej, Instytut Socjologii KUL; adres do korespondencji: ul. Bernardyńska 7B/9, 20-109 Lublin.

¹ S. K o w a l c z y k, *Filozofia kultury. Próba personalistycznego ujęcia problematyki*, Lublin 1996, s. 13-27.

² T e n Ź e, *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*, Wrocław 1996, s. 362.

i źródłem kultury europejskiej, a w istotnej mierze także ogólnoswiatowej, są kraje basenu Morza Śródziemnego. Szczególnie ważną rolę odegrała antyczna Grecja, kolebka zachodniej literatury, filozofii i sztuki³. Ich rozkwit nie byłby możliwy bez społecznego klimatu przyzwolenia, tj. twórczej wolności ludzi pióra, artystów i filozofów. Nie należy jednak idealizować antycznej Grecji, gdyż już wówczas pojawiały się głosy nawołujące do ograniczenia wolności twórców ówczesnej kultury. Charakterystyczne w tym względzie jest stanowisko Platona, który w swej koncepcji państwa idealnego zalecał cenzurę literatury, muzyki i sztuki⁴. Bardziej umiarkowana była postawa Arystotelesa, choć i on mówił o potrzebie ingerencji państwa w twórczość uczonych i artystów.

Idea ograniczenia wolności kultury nie była czysto teoretyczna, ponieważ historia antycznej Grecji wielokrotnie odnotowywała prześladowania artystów i filozofów. Symbolicznym i skandalicznym tego przykładem było skazanie na śmierć Sokratesa, pod którego adresem wysunięto bezzasadny zarzut obrazy moralności i religii. Nie był to jednak fakt całkowicie odosobniony, gdyż analogiczne oskarżenia zmuszały także innych filozofów do opuszczenia ojczystego miasta czy kraju.

Spadkobiercą antycznej kultury grecko-rzymskiej było chrześcijaństwo. Rola Kościoła w procesie przekazu i rozwoju kultury jest różnie oceniana przez przedstawicieli dwu stanowisk: eschatologicznego i inkarnacjonistycznego. Pierwsi z nich (J. Maritain, E. Mounier) akcentują transcendentny charakter chrześcijaństwa wobec poszczególnych kręgów kultury⁵. Jest to stanowisko o tyle słuszne, o ile wiara religijna inspiruje różne formy kultury, a równocześnie wykracza poza nie i do nich się nie ogranicza. Inni autorzy opowiadają się za inkarnacjonistyczną interpretacją kultury chrześcijańskiej. Główni przedstawiciele tego stanowiska to Arnold J. Toynbee i Christopher Dawson⁶. Ich prace mają głównie charakter historyczny, co pozwala stwierdzić inspirującą rolę chrześcijaństwa w przekazie kultury antycznej podczas tzw. wędrówki ludów i w średniowieczu. Klasztory stanowiły główne centra kultury w starożytności i średniowieczu, dzięki nim zachowały się dzieła

³ W. I. B e r h a r d, *Sztuka hellenistyczna*, Warszawa 1980.

⁴ P l a t o n, *Państwo*, II, 377 b – 378 a; III, 398 c – 399 e; tłum. W. Witwicki, t. I, Warszawa 1958, s. 119-120, 154-157.

⁵ E. M o u n i e r, *Wiara chrześcijańska a cywilizacja*, w: t e n ż e, *Co to jest personalizm*, Kraków 1960, s. 119-157; J. M a r i t a i n, *Religia i kultura*, Poznań 1937, s. 20-41.

⁶ A. J. T o y n b e e, *Christianity among the Religions of the World*, New York 1957; Ch. D a w s o n, *Religia i powstanie kultury zachodniej*, Warszawa 1958.

antycznej literatury, filozofii i nauki. Świątynie chrześcijańskie były ośrodkami sztuki (architektury, malarstwa, rzeźby i muzyki). Kościół, po uzyskaniu podmiotowości prawnej na początku IV wieku, stał się mecenasem nauki, sztuki, kultury ekonomicznej i umysłowo-naukowej. Ośrodkami kultury były klasztory, stolice biskupie, a następnie także parafie. Szczególną zasługą Kościoła było tworzenie szkolnictwa różnych szczebli: począwszy od szkół parafialnych, poprzez szkoły klasztorne i katedralne, a skończywszy na uniwersytetach. Już w XII wieku utworzono uniwersytet w Paryżu, a w następnych stuleciach powstały kolejne uniwersytety w innych krajach Europy. Były to centralne ośrodki naukowe okresu średniowiecza, zakładane przez Kościół, ale autonomiczne wobec władzy państwowej i kościelnej. W ten sposób Kościół przyczynił się do upowszechnienia idei wolności nauki⁷.

W średniowieczu występowały także okresy napięcia pomiędzy Kościołem a przedstawicielami nauki. Symboliczny wymiar w tym względzie mają postaci Kopernika i Galileusza. Mikołaj Kopernik († 1543), polski duchowny, w dziele *De revolutionibus orbium coelestium* odrzucił geocentryzm i opowiedział się za heliocentryzmem. Sprzeciw wobec tej teorii zgłosili najpierw teologowie protestanccy (Luter, Melancton, Kalwin), a następnie katolicy. Ostatecznie w 1616 r. dzieło Kopernika znalazło się na kościelnym indeksie. Teorie Kopernika przyjął i rozwinął włoski fizyk i astronom, Galileusz († 1642), w wyniku czego był sądzony przez trybunał inkwizycji. Potępienie Kopernika i Galileusza wynikało z pomieszania dwu płaszczyzn: teologicznej i przyrodniczej – mianowicie Biblię uznano błędnie za źródło wiedzy z zakresu przyrodoznawstwa, co oczywiście było nieporozumieniem. Współcześnie Kościół, dzięki papieżowi Janowi Pawłowi II, w pełni zrehabilitował obu średniowiecznych uczonych⁸.

Nowe napięcia pomiędzy Kościołem a ludźmi nauki pojawiły się w wieku XIX. Jednym z powodów była teoria ewolucji Karola Darwina († 1882), przez niektórych jego kontynuatorów wykorzystywana w walce ideologicznej z chrześcijaństwem. Dziś jest sprawą ewidentną, że przyrodnicza teoria ewolucji nie podważa w niczym kreacjonizmu, choć sugerują to naturalistyczne interpretacje tejże teorii⁹.

⁷ Por. K. D o n a t, *Wolność nauki*, tłum. W. Roslan, Kraków 1930.

⁸ Por. *The Galileo Affair. A Meeting of Faith and Science*, Città del Vaticano 1985.

⁹ S. K o w a l c z y k, *Ewolucyjno-kosmiczna koncepcja człowieka P. Teilharda de Chardin*, w: t e n ż e, *Z refleksji nad człowiekiem*, Lublin 1995, s. 59-84.

Idea wolności nauki została w sposób pośredni zakwestionowana przez papieża Piusa IX, który w encyklice *Quanta cura* i w *Syllabusie* potępił wiele doktryn – najczęściej związanych z ideologią liberalizmu¹⁰. Dokumenty te, często interpretowane w oderwaniu od ówczesnej sytuacji, wywołały sprzeciw wielu przedstawicieli nauki. Pozytywna zmiana nastąpiła za pontyfikatu Leona XIII, który przyczynił się do odrodzenia chrześcijańskiej filozofii i teologii biblijnej. Jego encyklika *Libertas* potwierdza prawo do wolności nauki i kultury, choć przestrzega przed jej nadużywaniem przez propagowanie fałszu i moralnego zła¹¹.

Nurtem, który w sposób szczególny wyeksponował ideę wolności człowieka, był niewątpliwie liberalizm. Postulował on nieskrępowaną wolność badań naukowych, co samo w sobie jest fenomenem pozytywnym. Mankamentem ideologii liberalnej jest jednak subiektywizacja i pragmatyzacja kategorii prawdy. Thomas Hobbes, współtwórca filozofii liberalnej, deklarował: „Użyteczność jest kamieniem probierczym teorii, poglądów i czynów ludzkich, jest miarą poważania i miłości, jaką winniśmy samej prawdzie”¹². W takiej interpretacji zanika obiektywna prawda o rzeczywistości, a w jej miejsce mówi się o „prawdzie” użytecznej, czyli subiektywno-relatywnej. Współczesny neoliberalizm kontynuuje, a nawet pogłębia trend relatywizacji prawdy, czego potwierdzeniem są wypowiedzi I. Berlina¹³. Liberalizm dawny i współczesny deklaruje całkowitą wolność nauki i kultury, lecz ideę wolności odrywa od fundamentu wartości personalistycznych – w tym od prawdy i dobra. Jest to zabieg kontrowersyjny z punktu widzenia personalizmu, ponieważ wolność nauki i kultury nie może ignorować czy wręcz negować tak istotnych wartości ludzkich, jak prawda i moralne dobro. Na zagrożenia, jakie wynikają z separowania wolności i prawdy, zwrócił uwagę papież Jan Paweł II w encyklice *Veritatis splendor*. „Wolność – czytamy w niej – nie polega jedynie na wyborze takiego czy innego działania; dokonując wyboru człowiek decyduje zarazem o sobie samym, opowiada się swoim życiem za Dobrem lub przeciw niemu, za lub przeciw Prawdzie i ostatecznie za lub przeciw Bogu” (VS 65). Jeżeli wolność nauki ma służyć człowiekowi, to nie może być realizowana w oderwaniu od prawdy czy nawet wbrew niej.

¹⁰ J. F. S i x, *Od „Syllabusa” do dialogu*, Warszawa 1972, s. 27-33.

¹¹ L e o n XIII, *Libertas*, Freiburg im Br. 1888, s. 31 nn., 39 nn.

¹² Th. H o b b e s, *System przyrody*, tłum. K. Szaniawski, t. I, Warszawa 1957, s. 269.

¹³ I. B e r l i n, *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, Warszawa 1991, s. 191-192; S. K o w a l c z y k, *Liberalizm i jego filozofia*, Katowice 1995, s. 153-158.

Postulat wolności nauki i kultury był w sposób jednoznaczny kontestowany przez ideologie totalitarne: marksizm i narodowy socjalizm (hitleryzm). Marksistowski materializm historyczny przyjmował determinizm historyczno-społeczny, co w sposób pośredni wykluczało wolność całej ideologicznej nadbudowy: nauki, filozofii, moralności, sztuki, religii, polityki. Wolność jest rozumiana jako kres rozwoju historycznego, finalizującego się w modelu ekonomiczno-społecznym komunizmu, w którym całkowicie zaniknie własność prywatna środków produkcji. Droga do przyszłej wolności prowadzi przez walkę klas, rewolucję i dyktaturę proletariatu¹⁴. Mówiąc konkretnie: dobro przyszłych generacji wymaga zawieszenia prawa do wolności obecnych pokoleń. Kraje rządzone przez marksistów niestety gorliwie realizowały postulat dyktatury proletariatu, wprowadzając surową cenzurę mass mediów, prac naukowych i literackich, widowisk teatralnych, kinematografii, dzieł sztuki itd. Cenzura nie była jedyną formą zniewolenia ludzi przez ideologię marksistowską. Faktycznie odbierała ona człowiekowi wolność we wszystkich sektorach życia społecznego: ekonomii, kultury, wychowania, polityki, religii. Zniewolenie, jakie było konsekwencją marksizmu, zostało potępione przez papieży. Pius XI w encyklice *Divini Redemptoris* (*O bezbożnym komunizmie*) niezwykle ostro napiętnował komunizm Rosji sowieckiej, a Jan Paweł II w encyklice *Centesimus annus* (1991) przeprowadził krytyczną ocenę marksizmu w trzech wymiarach: filozoficznym, ekonomicznym i polityczno-państwowym¹⁵.

Drugą formą współczesnego totalitaryzmu był narodowy socjalizm, czyli hitleryzm. Symbolicznym znakiem jego pogardy dla wolności kultury było palenie książek, a następnie fizyczne niszczenie ludzi kultury będących w opozycji do ideologii nazizmu. Zdecydowaną krytykę hitlerowskiego totalitaryzmu przeprowadził papież Pius XI w encyklice *Mit brennender Sorge*¹⁶.

Powyższy rys historyczny idei wolności nauki i jej praktycznej realizacji wymaga dopełnienia poprzez bardziej systematyczne omówienie sygnalizowanego problemu. Podstawą dalszych rozważań jest teoria personalizmu, która

¹⁴ K. M a r k s, *List do J. Weydemeyra*, w: K. M a r k s, F. E n g e l s, *Dzieła wybrane*, t. I, Warszawa 1949, s. 338. Por. S. K o w a l c z y k, *Filozofia wolności. Rys historyczny*, Lublin 1999, rozdz. 9.

¹⁵ S. K o w a l c z y k, *Marksizm w rozważaniach encykliki „Centesimus annus” Jana Pawła II*, w: t e n ż e, *Z refleksji nad człowiekiem*, s. 165-176.

¹⁶ Por. L. J a n s s e n s, *Personne et société. Théories actuelles et essai doctrinal*, Louvain 1939, s. 81-119.

w sposób najpełniejszy pozwala rozwiązać zagadnienie wolności nauki. Na gruncie personalizmu można sformułować trzy podstawowe paradygmaty: 1) nauka i kultura wymagają wolności zewnętrzno-społecznej; 2) mogą się one rozwijać tylko w klimacie wolności wewnętrzno-moralnej uczonego i twórcy kultury; 3) dobro osoby ludzkiej oraz dobro wspólne społeczeństwa wymagają niejednokrotnie ograniczenia wolności badań naukowych¹⁷.

Podstawowym adagium społecznego personalizmu jest postulat pełnej wolności nauki i kultury. Potwierdzają to zarówno międzynarodowe deklaracje praw człowieka, jak i społeczna nauka Kościoła. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* z 10 grudnia 1948 r. w artykule 27 stwierdza: „Każdy człowiek ma prawo do swobodnego uczestnictwa w życiu kulturalnym społeczeństwa, do korzystania ze sztuki, do uczestniczenia w postępie nauki i korzystania z jego dobrodziejstw”¹⁸. Potwierdza to *Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych* z 16 grudnia 1966 r.¹⁹ Choć sformułowanie dokumentu mówi bezpośrednio o prawie do partycypacji w nauce i kulturze, to jednak pośrednio implikuje ono wolność obu tych dziedzin życia społecznego.

Wolność nauki i kultury jest postulowana w sposób jednoznaczny przez współczesną naukę społeczną Kościoła. Konstytucja soborowa *O Kościele w świecie współczesnym* stwierdza: „Wobec tego, że kultura wypływa bezpośrednio z natury rozumnej i społecznej człowieka, potrzebuje ona nieustannie dla swego rozwoju należytej wolności oraz prawowitej możliwości samodzielnego działania wedle własnych zasad. Słusznym prawem więc domaga się ona poważania i cieszy się pewną nietykalnością, oczywiście przy zachowaniu praw osoby ludzkiej i wspólnoty czy to partykularnej, czy uniwersalnej, w granicach dobra wspólnego” (KDK 59). Aprobata idei wolności nauki i kultury jest pełna, a jedynym jej ograniczeniem jest dobro ludzkiej osoby i dobro wspólne społeczności.

Idea wolności nauki przewija się w wielu wystąpieniach Jana Pawła II, zwłaszcza w przemówieniach do profesorów wyższych uczelni. W 1982 r. na uniwersytecie w Bolonii papież powiedział: „Raz jeszcze należy potwierdzić zasadę względnej autonomii instytucji uniwersyteckiej jako gwarancji wolności badań. Wolność bowiem zawsze była istotnym warunkiem rozwoju nauki,

¹⁷ Por. I. D e c, *Wolność w nauce*, w: *Wolność we współczesnej kulturze*, red. Z. J. Zdybicka, J. Herbut i in., Lublin 1997, s. 563-573; A. L e k k a - K o w a l i k, *O wolności i granicach badań naukowych*, w: tamże, s. 575-590.

¹⁸ *Prawa człowieka. Wybór źródeł*, oprac. K. Motyka, Lublin 1996, s. 57.

¹⁹ Tamże, s. 99.

jeśli chciała ona zachować głęboką godność poszukiwania prawdy i nie być sprowadzona do pełnienia wyłącznie funkcji narzędzia ideologii, zaspokojenia celów tylko bezpośrednich, społecznych potrzeb o charakterze materialnym czy interesów gospodarczych. [...] Nauka tym skuteczniej może wpłynąć na praktykę, im większą cieszy się wolnością w poszukiwaniu prawdy”²⁰. W cytowanej wypowiedzi papież w sposób jednoznaczny aprobuje ideę wolności nauki, dlatego postuluje autonomię uniwersytetu. Do tej myśli powrócił Jan Paweł II w r. 1987, przemawiając do pracowników nauki w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Apelował wówczas o poszanowanie „wymogu wolności akademickiej” i „słusznej autonomii uniwersytetów”, gdyż są one rzeczywistym sprawdzianem podmiotowości całego społeczeństwa²¹.

Wolność nauki jest integralnym elementem personalizmu społecznego. Istnieje ona wówczas, kiedy ze strony władz polityczno-państwowych nie ma restrykcji, utrudnień czy wręcz komenderowania ludźmi nauki, szkolnictwa, sztuki i całej kultury. Naczelnym celem wszystkich nauk powinno być odkrywanie pełnej prawdy o człowieku i kosmosie: ich genezie, strukturze i wzajemnych relacjach. Nauka nie powinna pełnić funkcji usługowych wobec ideologii i polityki, a także nie może ograniczyć się wyłącznie do doraźnych celów pragmatyczno-ekonomicznych. Jej zadania są uniwersalne, ma bowiem służyć dobru człowieka jako osoby.

Warunkiem wolności badań naukowych jest pluralizm dyscyplin naukowych i stosowanych metod badawczych. Rzeczywistość jest niezwykle bogata, a poszczególne nauki – przyrodnicze, humanistyczne, filozoficzne itd. – badają ją we właściwych sobie aspektach²². Pluralizm nauk nie jest równoznaczny z relatywizacją prawdy, lecz raczej jest poszukiwaniem wielowymiarowej prawdy o rzeczywistości. Wolność nauki wymaga także tolerancji wobec różnorodności ujęć poszczególnych dyscyplin i nurtów nauki, ponieważ nikt nie ma monopolu na prawdę. Zagrożeniem wolności nauki jest klimat zaciętrzewienia, fanatyzmu, ekskluzywizmu itp.

Drugim paradygmatem wolności nauki, oprócz wolności zewnętrzno-społecznej, jest wolność wewnętrzno-moralna ludzi nauki i kultury. Mówił o tym Jan Paweł II w przemówieniu na Uniwersytecie we Fryburgu, przypominając

²⁰ J a n P a w e ł I I, *Kościół jest solidarny z uniwersytetem w poszukiwaniu pełnej prawdy o człowieku. Przemówienie do świata uniwersyteckiego*, Bolonia, 16 IV 1982, w: t e n ż e, *Wiara i kultura*, Rzym 1986, s. 136.

²¹ T e n ż e, *Przemówienie do przedstawicieli świata nauki*, Lublin, 9 VI 1987, w: t e n ż e, *Trzecia pielgrzymka do Polski*, Warszawa 1988, s. 29.

²² Tamże, s. 30-33. Por. KDK 54, 57.

o ścisłym związku wolności z prawdą. Charakteryzując moralną postawę chrześcijańskiego intelektualisty, stwierdził: „Potrzeba mu do tego [poszukiwania prawdy] wielu sił ducha, wolności wewnętrznej, niezależności wobec panujących mód i sposobów myślenia, lojalności i pokory”²³. Poznanie prawdy wymaga nie tylko wolności życia społecznego, lecz także wewnętrznej wolności samego uczonego. Jeżeli jest on zniewolony fałszem i moralnym złem, to jego praca przestaje być służbą człowiekowi. Człowiek zaś jest celem nadrzędnym nauki i całej kultury ludzkiej²⁴. Z tego względu niezbędny jest etos badań naukowych i aktywności w zakresie kultury. Należy więc odróżnić wolność nauki w życiu społecznym od wolności w samej nauce²⁵. Pierwsza z nich ma profil społeczno-jurydyczny, druga zaś implikuje istnienie granic wolności badań naukowych z racji etycznych. Nauka podejmuje czasem badania, które stanowią potencjalne zagrożenie dla człowieka. Rezultatami nauki są: broń nuklearna, biologiczna i chemiczna, manipulacja genetyczna, eksperymenty przeprowadzane na ludzkich embrionach itd. Naukowiec nie może ignorować norm moralnych, ponieważ nie powinien prowokować psychicznego lub wręcz biologicznego niszczenia człowieka. Ludzie nauki, kultury i techniki byli niejednokrotnie manipulowani przez polityków, wśród których nie brakło także zbrodniarzy. Wolność nauki nie może być więc równoznaczna z amoralizmem, tj. odrzuceniem zasad etycznych chroniących człowieka: jego życie, godność osobową, należne mu prawa.

Z powyższego wynika trzeci paradygmat personalistycznej koncepcji wolności nauki, mianowicie nieuchronność ograniczeń tej wolności wówczas, kiedy chodzi o dobro osoby i wspólne dobro społeczności. Jan Paweł II wyjaśnia to następująco: „Wolność, ze względu na zakorzenienie jej w duchu i rozumie, nie może być uważana za władzę nieograniczoną, arbitralną. Ten jest wolny, kto jest w stanie podejmować decyzje zgodne z hierarchią wartości i wyższych celów”²⁶. Wolność jest atrybutem człowieka, dlatego nie może nigdy się obracać przeciw człowiekowi. Działalność naukowca, jak każda aktywność człowieka, podlega kwalifikacji moralnej. Stąd niezbędna jest

²³ J a n P a w e ł II, *Prawda decyduje o wolności nauki. Przemówienie na Uniwersytecie Fryburskim*, Fryburg, 13 VI 1984, w: t e n ż e, *Wiara i kultura*, s. 272.

²⁴ T e n ż e, *Odpowiedzialność nauki i technologii. Przemówienie do naukowców i przedstawicieli Uniwersytetu Narodów Zjednoczonych*, Hiroszima, 22 II 1981, w: tamże, s. 121-122.

²⁵ J. M e u e r s, *Freiheit und Wissenschaft*, w: *Die Freiheit des Westens. Wesen, Wirklichkeit, Widerstände*, Hrsg. O. B. Roegele, Graz-Wien-Köln 1967, s. 205-231.

²⁶ J a n P a w e ł II, *Prawda decyduje o wolności nauki*, s. 272.

etyczna samodyscyplina człowieka nauki. Etos i prawo naturalne nie łamią jego wolności, gdyż są zakodowane w jego osobowej naturze²⁷. Wolność myśli ludzkiej nie jest wolnością nieograniczoną, gdyż każdy człowiek musi akceptować prawdy zdrowego rozsądku, prawa logiki, aksjomaty nauk matematycznych, fakty historyczne i geograficzne, normy obowiązujące w życiu społecznym. Jeżeli to wszystko nie narusza podstawowej wolności człowieka, to tym bardziej nie niszczą jej normy moralne. Te ostatnie powinny znaleźć odzwierciedlenie w normach prawa pozytywnego, jeżeli wymaga tego dobro ludzkiej osoby lub ochrona istotnych elementów społecznego dobra wspólnego. Słusznie więc niektóre państwa wprowadziły prawny zakaz tzw. klonowania ludzi, gdyż przekreśla ono godność i niepowtarzalność ludzkiej osoby. Granicą wolności i autonomii badań naukowych jest integralność osoby ludzkiej i dobro społeczne. Nauka, która niszczy człowieka czy społeczną wspólnotę, staje się pseudonauką służącą zbrodni.

Nauka jest ważnym elementem kultury umysłowej człowieka, ale nie jedynym. Doniosłą rolę odgrywa w tej kulturze również szeroko rozumiana sztuka. Jest ona bezsprzecznie w sposób szczególny terenem wolnej aktywności człowieka. Autentyczna działalność artystyczna możliwa jest jedynie w klimacie wolności życia społecznego, dlatego cenzurowanie sztuki praktykowane przez państwa totalitarne zawsze prowadziło do jej deformacji. Pragnienie pełnej wolności jest proklamowane przez przedstawicieli tzw. antysztuki²⁸. W gruncie rzeczy jednak są oni zainspirowani przez woluntarystyczno-irracjonalne nurty filozoficzne²⁹.

Czy wolność artysty (malarza, rzeźbiarza, muzyka itd.) dopuszcza jakiegokolwiek ograniczenia? Otóż każdy artysta żyje w społeczeństwie, które w większym czy mniejszym stopniu na niego oddziałuje. Aktywność artystyczna nie realizuje się w próżni społeczno-narodowej, historycznej, kulturowej, światopoglądowej i aksjologicznej. Oddziaływanie społeczeństwa jest więc faktem, a mimo to wszelka administracyjna czy polityczna ingerencja w zakresie sztuki jest szkodliwa i nieetyczna. Prawo do wolności artysty jest prawem niepodważalnym, dlatego bezpośrednie cenzurowanie jego pracy nie da się pogodzić z personalizmem społecznym.

²⁷ Por. A. F. van Leeuwen, *Liberté et moralité*, w: *Enquête sur liberté*, Paris 1953, s. 303-316; J. Zargueta, *A propos de la liberté*, w: tamże, s. 323-330.

²⁸ Por. W. Höck, *Kunst als Suche nach Freiheit*, Köln 1973; S. Morawski, *Na zakręcie: od sztuki do po-sztuki*, Kraków 1985.

²⁹ H. Kieres, *Wolność w sztuce*, w: *Wolność we współczesnej kulturze*, s. 615-628.

Celem sztuki jest tworzenie piękna, które jest podstawową potrzebą psychiczną człowieka. Czy jednak jest możliwe piękno bez prawdy? Prawda artystyczna dzieła sztuki, podobnie jak prawda dzieła literackiego, ma charakter odmienny od prawdy historycznej czy naukowej³⁰. Prawda sztuki ma profil psychologiczno-podmiotowy, mianowicie jest swoistym wyrazem egzystencjalnych przeżyć artysty i jego osobistej wrażliwości. Tym niemniej sztuka nie powinna być nośnikiem fałszu, dlatego nie może być instrumentalnie wykorzystywana przez ideologię, politykę, ekonomię itp., gdyż wówczas zatracą się prawda psychologiczna. Przykładem niszczenia prawdy o człowieku na terenie sztuki i literatury był tzw. socrealizm, który ludzkie wartości, postawy, intencje i działania przedstawiał w sposób zafałszowany. Dzieła sztuki i dzieła literackie ukazują głęboką prawdę o człowieku, natomiast pozbawione są tej prawdy kicze artystyczne czy „dzieła” grafomana.

Postulat wolności sztuki nie podważa faktu, iż aktywność artysty podlega ocenie etycznej. Pomiędzy pięknem a dobrem istnieje wewnętrzna i ścisła więź³¹. Personalnie przeżywana kultura nie może się zawęzić do piękna, a ignorować dobro moralne. Piękno bez prawdy i dobra nie jest nośnikiem kultury duchowej godnej człowieka. Prawdziwie wielka sztuka kieruje odbiorców ku wartościom humanistycznym, w tym także moralnym. Celem sztuki powinno być kształtowanie człowieka jako osoby, uwrażliwienie go na piękno materialne i duchowe, poszerzanie horyzontów umysłowych. Dlatego można mówić o niemoralności tych dzieł sztuki czy dzieł literackich, które propagują fałsz psychologiczny, deformują integralno-osobowy obraz człowieka, prowokują postawy agresji i nienawiści, wyzwalają i aprobują zwierzęcy seksualizm, niszczą sumienie, naruszają godność osoby ludzkiej, upowszechniają okrucieństwo, epatują cynizmem itp. Wolność sztuki nie może być interpretowana jako moralna anarchia zarówno twórcy-artysty, jak i odbiorcy. O ile nie jest wskazana cenzura prewencyjna dzieł sztuki i dzieł literackich, o tyle niezbędna jest pełna odpowiedzialność artysty i literata za swe utwory. Sztuka jest częścią życia społecznego, dlatego nie może prowadzić do niszczenia godności ludzkiej osoby i społecznej dezintegracji.

³⁰ W. T a t a r k i e w i c z, *Sztuka a prawda*, w: t e n ż e, *Dzieje sześciu pojęć*, Warszawa 1975, s. 350-360.

³¹ Por. J a n P a w e ł II, *Wiara i kultura*, s. 213-224; M. G. M a n i l l i e r, *La liberté de l'art et de l'artiste*, w: *La liberté et l'homme du XX^e siècle*, Paris 1966, s. 159-181.

BIBLIOGRAFIA

- B e r h a r d W. I., Sztuka hellenistyczna, Warszawa 1980.
- B e r l i n I., Dwie koncepcje wolności i inne eseje, Warszawa 1991.
- D a w s o n Ch., Religia i powstanie kultury zachodniej, Warszawa 1958.
- D e c I., Wolność w nauce, w: Wolność we współczesnej kulturze. Materiały V Światowego Kongresu Filozofii Chrześcijańskiej, KUL – Lublin, 20-25 sierpnia 1996, red. Z. J. Zdybicka, J. Herbut i in., Lublin 1997, s. 563-573.
- D o n a t K., Wolność nauki, tłum. W. Roslan, Kraków 1930.
- H o b b e s Th., System przyrody, tłum. K. Szaniawski, t. I, Warszawa 1957.
- J a n P a w e ł II, Wiara i kultura, Rzym 1986.
- J a n s s e n s L., Personne et société. Théories actuelles et essai doctrinal, Louvain 1939.
- K o w a l c z y k S., Filozofia kultury. Próba personalistycznego ujęcia problematyki, Lublin 1996.
- K o w a l c z y k S., Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego, Wrocław 1996.
- K o w a l c z y k S., Liberalizm i jego filozofia, Katowice 1995.
- K o w a l c z y k S., Filozofia wolności. Rys historyczny, Lublin 1999.
- L e e u w e n A. F. van, Liberté et moralité, w: Enquête sur liberté, Paris 1953.
- L e k k a - K o w a l i k A., O wolności i granicach badań naukowych, w: Wolność we współczesnej kulturze, s. 575-590.
- L e o n XIII, Libertas, Freiburg im. Br. 1888.
- M a r i t a i n J., Religia i kultura, Poznań 1937.
- M a r k s K., E n g e l s F., Dzieła wybrane, t. I, Warszawa 1949.
- M e u e r s J., Freiheit und Wissenschaft, w: Die Freiheit des Westens. Wesen, Wirklichkeit, Widerstände, Hrsg. O. B. Roegele, Graz–Wien–Köln 1967, s. 205-231.
- M o r a w s k i S., Na zakręcie: od sztuki do po-sztuki, Kraków 1985.
- M o u n i e r E., Wiara chrześcijańska a cywilizacja, w: tenże, Co to jest personalizm? Kraków 1960, s. 119-157.
- P l a t o n, Państwo, tłum. W. Witwicki, Warszawa 1958.
- Prawa człowieka. Wybór źródeł, oprac. K. Motyka, Lublin 1996.
- T a t a r k i e w i c z W., Sztuka a prawda, w: tenże, Dzieje sześciu pojęć, Warszawa 1975.
- The Galileo Affair. A Meeting of Faith and Science, Città del Vaticano 1985.
- T o y n b e e A. J., Christianity among the Religions of the World, New York 1957.
- Z a r a g u e t a J., A propos de la liberté, w: Enquête sur liberté, s. 323-330.

FREEDOM OF SCIENCE AND CULTURE

S u m m a r y

The author analyses the problem of freedom of science and art that are integral elements of intellectual culture. Although the Church has always been an inspirer and patron of culture, there have been controversies between this institution and scientists (the cases of Galileo and Copernicus, the Darwinian theory of evolution). Liberalism rightly propagates the idea of freedom of culture but it minimises the role of truth that is the leading value in culture. Totalitarian systems (Hitlerism, Communism) questioned the value of culture and practically destroyed it. Documents of the Vatican Council II and Pope John Paul II's teaching allow formulation of three fundamental paradigms of personalism: 1. Science and culture require freedom in social life (which is confirmed by the pluralism of branches of science and culture currents). 2. Development of authentic culture requires moral righteousness and responsibility from the scientist and one who creates culture. 3. The good of a human person (of his biological and spiritual life) and the society's common good (protection of its integrity and ethos) sometimes require limitation of research freedom that should be regulated by the law (e.g. in genetic engineering).

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: wolność, wolność wewnętržno-moralna, wolność zewnętrzno-społeczna, wolność nauki i kultury, liberalizm, totalitaryzm, personalizm.

Key words: freedom, freedom internal-moral, freedom external-social, freedom of science and culture, liberalism, totalitarian system, personalism.